

*Sygn. akt II C 257/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie – II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sylwia Urbańska

Protokolant: sekr. sąd. Wioletta Powąła

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi **J. Z.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

o uchylenie wyroku sądu polubownego ad hoc z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie (...)

I. oddała skargę;

II. zasądza od J. Z. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt II C 257/12

## UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2012 r. pozwany – powód wzajemny J. Z. wniósł skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. z dnia 30 stycznia 2012 r., sygn. akt (...) wydanego w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przeciwko J. Z. o zapłatę oraz w sprawie z powództwa wzajemnego J. Z. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o zapłatę, domagając się: uchylenia powołanego wyroku Sądu Polubownego ad hoc w S. oraz zasądzenia od powódki – pozwanej wzajemnie na rzecz pozwanego – powoda wzajemnego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów udzielonego pełnomocnictwa.

Jako podstawę uchylenia wyroku skarżący wskazał jego sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej wskutek naruszenia zarówno naczelných zasad prawa cywilnego jak i prawa postępowania cywilnego, które to uchybienia doprowadziły do:

1. naruszenia zasady równego i sprawiedliwego procesu, przez obrazę art. 6 kc, art. 230 kpc i art. 233 kpc, co usankcjonowało proces łamiący zasadę kontradyktoryjności, dyspozycyjności, równości stron, przeprowadzania dowodów i ich oceny, co z kolei doprowadziło do wydania wyroku dowolnie i wybiórczo korespondującego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

2. naruszenie zasady równości stron wobec prawa, przez obrazę prawa materialnego art. 351<sup>1</sup> kc poprzez naruszenie zasady swobody umów w wyniku ustalenia brzmienia umowy na potrzeby wyroku innej treści niż wynikająca wprost

z zapisu poprzez przyjęcie, że postanowienie § 7 umowy o roboty polowe przyznaje (...) spółce z o.o. z siedzibą w B. wynagrodzenie ryczałtowe a nie zaliczki na poczet wynagrodzenia,

3. naruszenie zasady równości stron wobec prawa, przez obrazę prawa materialnego w postaci art. 498 kc, art. 499 kc, art. 60 kc, art. 103 kc i art. 104 kc, która doprowadziła do:

- uznania za skuteczne potrącenia dokonanego przez osobę nieuprawnioną i pomimo braku późniejszej konwalidacji czynności prawnej przez osobę uprawnioną,
- uznania za nieskuteczne potrącenia prawidłowo dokonanego przez J. Z.,
- uznania, że wierzytelności raz umorzone przez potrącenie wobec czego nieistniejące, mogą być przedmiotem ponownego przedstawienia do potrącenia, jak również mogą być przedmiotem przelewu, co doprowadziło nie tylko do dwukrotnego potrącenia tej samej wierzytelności, jak również umożliwiło jej przelew,

4. naruszenie zasady równego traktowania wobec prawa i prawa do rzetelnego sądu, wskutek obrazę prawa materialnego w postaci art. 487 § 2 kc, art. 743 kc, art. 735 kc i art. 481 kc, która doprowadziła do naliczenia odsetek za zwłokę od nieudzielenia zaliczek na wydatki (które to nie stanowią świadczenia z umowy wzajemnej) i obciążenia nimi J. Z., podczas gdy nieudzielenie zaliczek w terminie uprawniało (...) spółkę z o.o. w B. jedynie do wypowiedzenia umowy z ważnych powodów, i co spowodowało, że wbrew podstawowym zasadom prawa cywilnego J. Z. został obciążony obowiązkiem zapłaty odsetek, pomimo że takiego uprawnienia nie dawała (...) Spółce z o.o. w B. ani zawarta umowa, ani przepisy kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na skargę powódka – pozwana wzajemna (...) Spółka z o.o. w B. wniosła o oddalenie skargi w całości.

Uzasadniając stanowisko w sprawie pełnomocnik spółki podniósł, że zarówno zarzuty skargi, jak też przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja, stanowią wyłącznie polemikę ze sposobem merytorycznego rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny. Tymczasem, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd państwowy w ramach postępowania ze skargi nie może już merytorycznie rozpatrywać sporu toczącego uprzednio pomiędzy stronami przed sądem polubownym, bowiem podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zostały enumeratywnie wymienione w art. 1206 § 1 i 2 kc, zaś strona wnosząca skargę obowiązana jest powołać podstawę, lub podstawy skargi. Pozwana wzajemna podniosła także, że złożona przez J. Z. skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest powtórzeniem argumentacji zawartej w zdaniu odrębnym arbitra – członka składu orzekającego. Ponadto pozwana wzajemna wskazała, że sąd polubowny nie jest związany prawem materialnym w takim stopniu jak sąd państwowy, zaś arbitrzy rozstrzygając sprawę mogą również kierować się swoim poczuciem prawnym oraz względami słuszności. Postępowanie przed Sądem Polubownym ad hoc w S. toczyło się przez okres ponad 10-lat. Długotrwałość postępowania powodowała, iż względ na interes stron, wyrażający się w oczekiwaniu na jego ostateczne ukończenie, uzasadniał możliwość i konieczność kierowania się również względami słuszności przy podejmowaniu końcowego rozstrzygnięcia. Pozwana wzajemna podniosła również, że powód wzajemny uzasadniając skargę wskazał na naruszenie klauzuli porządku publicznego zawartej w art. 1206 § 2 kpc. Tymczasem doktryna i orzecznictwo wskazują, iż żądanie uchylenia wyroku na tej podstawie byłoby uzasadnione, gdyby wykazane zostało, że została naruszona zasada równości stron, pozbawienie strony możliwości obrony jej interesów, czy wreszcie nastąpiło uniemożliwienie przeprowadzenia wnioskowanych dowodów. Powód wzajemny natomiast, poza formalnym przytoczeniem w skardze zarzutów naruszenia porządku publicznego, naruszeń takich nie wykazał. Co więcej w skardze podniósł zarzuty obrazę prawa materialnego wynikające z niezastosowania tego prawa, bądź błędnej jego wykładni, co w konkluzji prowadziło do domagania się od sądu państwowego merytorycznej oceny zgłoszonych zarzutów, co w niniejszym postępowaniu nie byłoby dopuszczalne. Jednocześnie pozwana wzajemna zaznaczyła, że strony postępowania poddając rozstrzyganie sporów z nawiązanego stosunku prawnego pod orzecznictwo sądu polubownego godziły się, iż sąd ten będzie funkcjonował i rozstrzygał spory na podstawie własnych ustaleń i własnej oceny faktów w sposób niekoniecznie zbieżny z obowiązującym prawem prywatnym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 września 2001 r. (...) spółka z o.o. w B. (uprzednio (...) spółka z o.o. w G.) wniosła pozew do Sądu Polubownego ad hoc w S. o zasądzenie od J. Z. kwoty 306.398,63 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 8.442,41 złote od dnia 1 października 1999 r., od kwoty 158.490,54 złotych od dnia 16 października 1999 r., od kwoty 139.465,68 zł od dnia 16 lutego 2000 r. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strony łączyła umowa o wykonywanie prac polowych, zawarta w dniu 1 stycznia 1998 r. Zgodnie z umową spółka (...) zobowiązana była do wykonywania na rzecz J. Z. usług w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego, w szczególności wykonywania prac polowych, usług transportowych i magazynowych na terenie gospodarstwa pozwanego. J. Z. natomiast zobowiązany był do zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez (...) usługi. Podstawę ustalenia wynagrodzenia stanowił ryczałt w wysokości 1.100,00 zł na każdy hektar gruntu, na którym wykonywane były prace. Płatność za wykonane usługi następować miała w ratach: (...) ustalonego ryczałtowo wynagrodzenia miało być płatne do dnia 30 września danego roku, (...) - do dnia 15 marca roku następnego i 45 % - do dnia 15 października roku następnego. Ostateczne rozliczenie stron oraz zapłata pozostałej części wynagrodzenia następować miały do dnia 15 lutego następnego roku. Zgodnie z umową spółka (...) wystawiała pozwanemu faktury VAT, obejmujące należności za wykonane prace. J. Z., pomimo otrzymywania faktur oraz pomimo upływu terminów zapłaty wynikających z umowy, nie płacił (...) za wykonane przez niego prace. W związku z powyższym spółka (...) wezwała J. Z. do zapłaty należności oraz dokonywała potrąceń swoich wierzytelności z wierzytelnościami J. Z. z tytułu czynszu dzierżawnego. Ponadto (...) dokonała przelewu wierzytelności wynikającej z faktury VAT nr (...) oraz części wierzytelności wynikającej z faktury VAT nr (...) (do kwoty 17.595,00 zł) na rzecz podmiotu – G. A. (...) W ocenie (...) po dokonaniu tych potrąceń J. Z. w dalszym ciągu pozostawał w zwłocie z zapłatą kwoty 306.398,63 zł.

W odpowiedzi na pozew J. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości i wskazał, że strony procesu, oprócz umowy o wykonywanie usług rolniczych łączył szereg stosunków i zależności, z których jednak kluczowe znaczenie ma wspomniana umowa. J. Z. wskazał, że faktury wystawione zostały przez (...) bezpodstawnie, a spółka wykonała na rzecz J. Z. jedynie pewną ilość robót polowych w ciągu jednego sezonu. Ponadto J. Z. stwierdził, że powódka nieprawidłowo wskazała jako datę zawarcia umowy o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa dzień 01 stycznia 1998 r., zamiast rzeczywistej daty – 14 stycznia 1998 r. Ponadto podniósł, że przedmiotowa umowa została znacząco zmieniona aneksem podpisanym przez strony w dniu 02 marca 1999 r. J. Z. zaprzeczył także twierdzeniom (...), że podstawą ustalenia wynagrodzenia stanowił ryczałt w wysokości 1.100,00 złotych na każdy hektar gruntu, na którym wykonywane były prace. Według pozwanego § 6 umowy o prace polowe stanowił, że zapłata za usługi nastąpi na podstawie faktycznie poniesionych kosztów oraz naliczonego dodatkowo zysku w wysokości 7,5%, zakres przeprowadzonych robót należy udokumentować. Treść § 7 aneksu z dnia 02 marca 1999 r. do ww. umowy dotyczyła techniki i terminów płatności, i przewidywała, iż płatność trzech pierwszych rat należnych powodowi za przeprowadzone roboty nastąpi na podstawie ustalonego ryczałtu w wysokości 1.100,00 złotych. W ocenie J. Z. to postanowienie umowy nie zwalniało spółki (...) z obowiązku udokumentowania roszczeń o wykonywanie prac polowych, czego spółka nie uczyniła, pomimo licznych monitów w tej sprawie od J. Z..

Ponadto J. Z. wniósł powództwo wzajemne, w którym domagał się zasądzenia od (...) (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) – J. Z. następujących kwot: 334.766,37 złotych tytułem naprawienia szkody spowodowanej potrąceniem nienależnych roszczeń wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności tych roszczeń, 40.872,00 złote tytułem naprawienia szkody wyrządzonej zagarnięciem pszenicy wraz z odsetkami od dnia 15 października 1999 r. do dnia zapłaty, 102.713,00 złote tytułem zadośćuczynienia stratom spowodowanym pozwanemu przez niewłaściwe wypełnianie obowiązków z umowy o wykonywaniu usług rolniczych, w wyniku czego pszenica wyprodukowana dla pozwanego nie odpowiadała standardom jakości, z odsetkami od 15 września 1999 r. do dnia zapłaty; 35.244,90 złote tytułem zadośćuczynienia stratom spowodowanym pozwanemu niewykonaniem planu zasiewów jesienią 1999 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2000 r. do dnia zapłaty; 78.978,27 złote wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2000 r. do dnia zapłaty tytułem wyrównania pozwanemu strat poniesionych w roku 2000 w związku z odstąpieniem od umowy o wykonywaniu usług rolniczych w dniu 2 kwietnia 2000 r.; 105.523,99 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2001 r. do dnia zapłaty tytułem

wyrównania pozwanemu strat poniesionych w roku 2001 w związku z odstąpieniem od umowy o wykonywanie usług rolniczych w dniu 2 kwietnia 2000 r.; wpłat od J. Z. na rzecz (...) dokonywanych z końcem każdego roku do roku 2010 włącznie w wysokości różnicy między kosztami finansowania usług rolniczych, jakie będą ponoszone w tych okresach przez gospodarstwo rolne pozwanego faktycznie, a kosztami finansowania wynikającymi z umowy o wykonywaniu usług rolniczych.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne z dnia 10 września 2002 r. (...) (pozwana wzajemnie) wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska spółka (...) stwierdziła, że z treści § 7 umowy o wykonywanie usług w zakresie rolnictwa wynika płatność trzech pierwszych rat w oparciu o ryczałt w wysokości 1.100,00 złotych za hektar natomiast ostateczne rozliczenie miało być dokonywane do dnia 15 lutego roku następnego. Ponadto (...) zwróciła uwagę na fakt, że już z dokumentów załączonych przez J. Z. do odpowiedzi na pozew wynika, iż (...) przedstawiała mu zestawienia wykonanych prac i kalkulacje ich kosztów, które jednak nie były przez J. Z. uwzględniane. Odnośnie zaś roszczeń J. Z. skierowanych pod adresem (...) w powództwie wzajemnym spółka podkreśliła, iż są one całkowicie bezpodstawne. Przede wszystkim (...) w B. podniosła zarzut braku objęcia kognicją sądu polubownego roszczeń odszkodowawczych J. Z. wymienionych w pkt 1 i 2 pozwu wzajemnego, a nadto dodała, że prawidłowo dokonane potrącenie nie mogło wywołać szkody po stronie J. Z. ponieważ, w jego następstwie dochodzi jedynie do skompensowania wzajemnych wierzytelności stron. (...) Spółka z o.o. stwierdziła również, że nie mogą, zgodnie z treścią art. 204 kpc, być przedmiotem powództwa wzajemnego roszczenia J. Z. określone w pkt 1 i 2 ponieważ nie mają one związku z roszczeniem dochodzonym przez spółkę. Spółka za bezzasadne uznała także zarzuty J. Z. dotyczące odszkodowania za wyprodukowanie pszenicy gorszej jakości (pkt 3 pozwu wzajemnego), gdyż jakość wyprodukowanej przez (...) pszenicy uzależniona była w dużej mierze od zachowania i staranności J. Z., na którym – zgodnie z § 3 umowy o roboty polowe ciążył obowiązek dostarczania materiału siewnego oraz niezbędnych nawozów i środków ochrony roślin. Natomiast J. Z. z obowiązków tych wywiązywał się nienależycie, na co spółka zwracała mu wielokrotnie uwagę w prowadzonej korespondencji. (...) ostatecznie zarzuciła J. Z. naruszenie treści art. 354 § 2 kc polegające na braku współdziałania przy wykonywaniu umowy.

W dniu 27 września 2002 r. J. Z. wniósł pozew o wydanie nakazu opuszczenia przez (...) nieruchomości rolnej położonej w G., gm. C., składającej się z działek rolnych 129/2, 141/17, 144, 145/24, 146/2 i 148 oraz części działki rolnej zabudowanej 141/14 i wydania tej nieruchomości J. Z.. Ponadto, J. Z. rozszerzył powództwo o kwotę 405.935,95 złotych z odsetkami ustawowymi naliczonymi od: „obowiązujących” terminów płatności z tytułu niezapłaconego przez (...) czynszu dzierżawnego za okres użytkowania nieruchomości opisanej w żądaniu jej wydania.

Pismem procesowym z dnia 22 lutego 2003 r. J. Z. rozszerzył powództwo wzajemne podwyższając kwotę wymienioną w pkt 1 pozwu wzajemnego z kwoty 334.766,37 złotych na kwotę 391.158,07 złotych. Rozszerzenie żądania pozwu J. Z. uzasadnił otrzymaną od (...) notą księgową zawierającą oświadczenie o potrąceniu należności w wysokości 56.391,70 złotych z tytułu wykonywania prac rolnych z należnościami J. Z. z tytułu czynszu dzierżawnego. Nadto J. Z. złożył z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez sąd powództwa głównego oświadczenie o potrąceniu obu wierzytelności.

W odpowiedzi na nowe żądania J. Z. (...) w piśmie procesowym z dnia 14 października 2003 r. stwierdziła, że nie zlecała w 2000 r., panu R. N., radcy prawnemu świadczącemu usługi prawnicze na rzecz spółki, podjęcia działań zmierzających do powołania Sądu Polubownego do rozpoznania spraw wynikłych z realizacji umowy dzierżawy zawartej dnia 15 stycznia 1998 r. a następnie zmienionej aneksem z dnia 2 marca 1999 r. Ponadto spółka podniosła, że sprawa o wydanie nieruchomości opisanej w pozwie wzajemnym J. Z. toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie z powództwa A. R., która jest współwłaścicielem tej nieruchomości na zasadach małżeńskiej wspólności majątkowej. Sprawa ta zakończyła się oddaleniem powództwa. Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie zapadł w dniu 23 marca 2002 r., sygn. akt I C 1598/99 i w dacie złożenia pisma procesowego z dnia 14 października 2003 r. nie był jeszcze prawomocny. Jednocześnie (...) zaprzeczyła istnieniu długu wobec J. Z. i wskazała na fakt, iż J. Z. nie wykazał w załączonych do pozwu dokumentach wysokości dochodzonego roszczenia.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2004r. Sąd polubowny ad hoc w S. postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania sprawy: z powództwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w G. przeciwko J. Z. o zapłatę 306.398,63 złotych wraz z powództwem wzajemnym pozwanego J. Z.; sprawę z powództwa J. Z. przeciwko (...) Spółka z o.o. w G. o wydanie i zapłatę oraz prowadzić połączone sprawy pod wspólną sygnaturą (...).

Pismem z dnia 24 lutego 2005 r. (...) ograniczyła swoje powództwo do kwoty 953,08 złotych tytułem należności głównej oraz kwoty 282.690,04 złotych tytułem odsetek ustawowych należnych od wymienionych szczegółowo kwot

Ograniczenie powództwa spółka uzasadniła dokonywaniem dalszych potrąceń należności za prace polowe z należnościami J. Z. z tytułu czynszu dzierżawy.

Pismem procesowym z dnia 06 marca 2005 r. (...) ograniczyła po raz kolejny powództwo do kwoty 62.796,32 złotych tytułem odsetek ustawowych od należności głównej oraz kosztów postępowania, uzasadniając to dokonywaniem dalszych potrąceń swoich należności za prace polowe z należnościami wzajemnymi J. Z. z tytułu czynszu dzierżawy.

Pismem z dnia 26 maja 2006 r. J. Z. ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że domagał się od (...) Spółki z o.o. w B. zapłaty następujących kwot: 200.080,00 złotych z odsetkami od dnia 28 września 1999 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu zaliczek zapłaconych przez J. Z. na poczet wynagrodzenia z tytułu umowy o wykonywanie prac polowych; 182.036 złotych z odsetkami od dnia 04 lutego 2000 r. do dnia zapłaty tytułem naprawy szkody spowodowanej bezpodstawnym odstąpieniem przez (...) od umowy o wykonywanie prac polowych; 1.289.848,23 zł, tytułem niezapłaconych czynszów za użytkowanie nieruchomości wymienionej w pozwie z odsetkami od dnia wymagalności do dnia 30 czerwca 2006 r. według załączonego zestawienia tabelarycznego, uwzględniającego dokonane przez J. Z. umorzenia. Ponadto, J. Z. wniósł: o wydanie nieruchomości rolnych, o obciążenie (...) wszystkimi kosztami procesu, w tym zwrotem kosztów sądowych; o zasądzenie od (...) na swoją rzecz kwoty 10.000,00 zł tytułem ryczałtu obejmującego zwrot kosztów poniesionych przez siebie na podróże i noclegi poza miejscem zamieszkania oraz koszty porad prawnych.

Pismem procesowym z dnia 21 sierpnia 2006 r. (...) ostatecznie ograniczyła powództwo do żądania zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 24.015,00 złotych z uwagi na dokonanie potrąceń wszystkich żądań objętych procesem z wzajemnymi roszczeniami J. Z. z tytułu czynszu dzierżawy.

Pismem z dnia 31 stycznia 2007 r. J. Z. sprecyzował swoje żądania i wniósł: o oddalenia w całości żądań zgłoszonych przez (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w B.; o zasądzenie od (...) kwoty 2.116.836,40 złotych wraz z należnymi odsetkami za okres zwłoki od dnia 1 lipca 2006 r. do dnia zapłaty; o nakazanie (...) opuszczenia nieruchomości rolnej, położonej w G. powiat C., składających się z działek rolnych niezabudowanych nr (...) oraz części działki zabudowanej nr (...) objętych wpisami w Kw nr (...), (...), (...), (...), (...), (...) Sądu Rejonowego w G. i wydanie nieruchomości pozwanemu; o zasądzenie od (...) zwrotu kosztów postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 17 września 2007 r. J. Z. sprecyzował, iż w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2006 r. wniósł o ustalenie, że prawa (...) z umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z dnia 22 marca 1999 r., wygasły z dniem 21 czerwca 2002 r., a (...) od tego dnia włada nieruchomością J. Z. bezprawnie.

Pismem procesowym z dnia 3 października 2008 r. (...) oświadczyła, iż cofa pozew przeciwko J. Z. o zapłatę 306.398,63 złotych wraz z ustawowymi odsetkami stanowiącymi należność za usługi świadczone przez (...) na podstawie umowy z dnia 1 stycznia 1998 r. o wykonywanie prac polowych oraz wniosła o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie.

Pismem z dnia 15 grudnia 2010 r. J. Z. sprecyzował, że tytułem czynszu dzierżawnego przysługują mu należności w wysokości: za okres od 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 marca 1999 r. w wysokości równowartości 1.254 kwintali pszenicy; za okres od 1 marca 1999 r. do dnia 21 września 2002 r. czynsz roczny należny od 406,34 ha gruntów rolnych w wysokości 6 kwintali pszenicy za 1 ha i od 11.71 ha nieużytków w wysokości równowartości 3 kwintali pszenicy za 1

ha, razem w wysokości 2.473,17 kwintali pszenicy (obliczenie powierzchni oparte na wypisie z rejestru gruntów, który wskazuje, że ilość gruntów podlegających niższej opłacie wynosi 11,71 ha).

Pismem procesowym z dnia 8 kwietnia 2011 r. J. Z. sprecyzował swoje roszczenia z tytułu umowy dzierżawy, w oparciu o wskazane w piśmie z dnia 31 stycznia 2007 r. oświadczenia o potrąceniu, w związku z oddaleniem jego powództw skierowanych przeciwko (...) Spółce z o.o. z siedzibą w B. przed sądem powszechnym o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, na następujące: kwota 1.327.672,89 złotych tytułem czynszu dzierżawnego za okres od 30 czerwca 2006 r.; kwota 514.693,40 złotych tytułem opóźnienia w zapłacie czynszów wskazanych powyżej od wskazanych kwot częściowych.

W konsekwencji J. Z. sprecyzował, że w tej sprawie dochodzi łącznie kwoty 1.842.366,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2006 r. W zakresie powództwa wzajemnego w sprawie umowy o roboty polowe podtrzymał żądanie jak w piśmie z dnia 31 stycznia 2007 r. w łącznej kwocie 826.723,40 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2006 r.

Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2011 r. J. Z. stwierdził, że jego roszczenia mocodawcy zostały sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 31 stycznia 2007 r. i obejmują zarówno roszczenia z tytułu umowy dzierżawy, jak i wykonywania prac polowych. Roszczenia za okres od 1 stycznia 1999 r. do 30 czerwca 2006 r. wynoszą łącznie 1.327.672,89 zł, a skapitalizowane odsetki od tych należności wynoszą na dzień 30 czerwca 2006 r. 514.693,40 zł, natomiast roszczenia z tytułu powództwa wzajemnego o roboty polowe wynoszą 826.723, 40 zł z odsetkami od dnia 1 lipca 2006 r., tj: roszczenia o zapłatę kwoty 200.080 zł tytułem zwrotu zaliczki zapłaconej za roboty polowe; odsetki od kwoty 200.080 zł w wysokości 239.875, 40 zł za okres od 28 września 1999 r. do 30 czerwca 2006 r.; kwota 182.036 zł tytułem odszkodowania związanego z nieuprawnionym rozwiązaniem umowy o prace polowe.

W piśmie z dnia 8 kwietnia 2011 r. J. Z. oświadczył, iż nie wyraża zgody na cofnięcie pozwu o zapłatę za roboty polowe wykonane przez (...). Ponadto oświadczył, że cofa wszystkie inne roszczenia przekraczające kwoty zgłoszone w pozwie wzajemnym w sprawie o roboty polowe, jak również roszczenia zgłoszone w sprawie z umowy dzierżawy tj. roszczenie o wydanie. Ponadto oświadczył, że nie kwestionuje obecnie, że umowa dzierżawy trwała do dnia 31 sierpnia 2010 r. a nieruchomości objęte umową dzierżawy zostały mu wydane.

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2011 r. spółka (...) oświadczyła, że wyraża zgodę na cofnięcie przez J. Z. powództwa wzajemnego w zakresie wydania nieruchomości i jednocześnie oświadczyła, że nie zrzeka się roszczenia z tytułu usług za prace polowe.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd Polubowny ad hoc w S. w sprawie (...) rozstrzygając w zakresie sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w B. przeciwko J. Z. o zapłatę 306.398,63 złotych wraz z powództwem wzajemnym J. Z. o zapłatę kwoty 826.723, 40 złotych – oddalił w całości powództwo główne, oddalił w całości powództwo wzajemne oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Wydając wyrok w sprawie Sąd Polubowny ad hoc w S. ustalił, że w dniu 14 stycznia 1998 r. strony zawarły umowę o wykonywanie prac polowych. Przedmiotem umowy było wykonywanie usług w dziedzinie rolnictwa, w szczególności prac polowych i transportowo – magazynowych w obrębie gospodarstwa rolnego (...), położonego w G. o powierzchni ok. 500 ha. Na podstawie umowy J. Z. zobowiązał się w trakcie jej trwania, tj. przez okres przynajmniej 12 lat, do zlecenia wszystkich prac polowych włącznie ze żniwami i składowaniem przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. w G., a spółka ta zobowiązała się do terminowego wykonywania wszystkich prac z zachowaniem wysokiej jakości.

W dniu 02 marca 1999 r., w związku ze zbyciem przez J. Z. (...) udziałów w spółce (...) (wówczas (...)) na rzecz G. A. (...) z siedzibą w B. - E. (...), która do tego czasu posiadała (...) udziałów w (...) (wówczas (...)), strony zmieniły ww. umowę aneksem. W aneksie zmieniono datę zawarcia przedmiotowej umowy na dzień 1 stycznia 1998 r. Aneks do umowy o wykonywanie prac polowych precyzował warunki ustalenia wynagrodzenia za realizowane przez (...) pracę polowe. Treść § 6 umowy o prace polowe z dnia 01 stycznia 1998 r., zmienionej aneksem z dnia 02 marca 1999 r. uzyskała brzmienie: „Zapłata za usługi nastąpi na podstawie faktycznie poniesionych kosztów oraz naliczonego dodatkowo zysku w wysokości (...). Zakres przeprowadzonych robót należy udokumentować. Szkody udowodnione,

spowodowane niedbałością przy wykonywaniu pracy, muszą być pokryte. Za miarodajne uznaje się średnie plony uzyskiwane przez (...). Za szkody spowodowane nieterminowym przekazaniem materiału siewnego, nawozów i środków ochrony roślin odpowiada Zleceniodawca." Ponadto, § 7 stanowił, że: „Płatność zrealizowana będzie w sposób następujący: (...) kwoty płatne do 30 września danego roku; (...) kwoty do 15 marca następnego roku; 45 % kwoty do 15 października, zapłata pozostałej części, na podstawie rozliczenia, nastąpi do 15 lutego następnego roku. Podstawą określenia trzech płatności ratalnych był ustalony ryczałt w wysokości 1.100 złotych za ha. Jeżeli cena za te prace przy zastosowaniu porównywalnych technologii jest wyższa niż oferowana przez osoby trzecie, to zleceniodawca mógł w następnym roku zlecić te prace osobom trzecim.” Umowa o wykonywanie prac polowych zawarta została na czas określony przynajmniej 12 lat i najwcześniej mogła zostać wypowiedziana w dniu 01 sierpnia 2010 r. W umowie o wykonywanie prac polowych strony nie sprecyzowały, jakie prace polowe wchodziły w zakres umowy. Pełen zakres przeprowadzonych robót należało udokumentować. Szkody udowodnione, spowodowane niedbałością przy wykonywaniu prac, miały być pokryte. Za miarodajne uznawano średnie plony uzyskiwane przez (...). Za szkody spowodowane nieterminowym przekazaniem materiału siewnego odpowiadał zleceniodawca. Obowiązek finansowania kosztów produkcji obciążał J. Z. na podstawie ustalonego ryczału, który zgodnie z treścią § 7 wynosił 1.100 zł za 1 ha. Ustalono przy tym, że jeżeli cena za te prace przy stosowaniu porównywalnych technologii jest wyższa, niż oferowana przez osobę trzecią, to zleceniodawca mógł w następnym roku zlecić te prace osobie trzeciej.

(...) Sp. z o.o. w G. ( (...) Spółka z o.o. w B.) wykonywała prace polowe na rzecz J. Z. w sezonie 1997/1998 oraz 1998/1999, a także w sezonie 1999/2000.

W dniu 15 stycznia 1998 r. strony umowy zawarły również umowę dzierżawy. Jej przedmiotem była dzierżawa 418,0539 ha gruntów rolniczych, w tym łąk, rowów, gruntów zadrzewionych i zakrzewionych terenów osiedlowych i nieużytków oraz budynki gospodarskie i elementy infrastruktury technicznej położonej we wsi G., związanej z gruntami rolniczymi. Przedmiot umowy dzierżawy stanowił własność J. Z. na zasadzie wspólności ustawowej wraz z małżonką A. R. następujących nieruchomości położonych w G.: działka nr: (...), nieruchomość zabudowana o powierzchni 15,3939 ha; działka nr (...) nieruchomość niezabudowana o powierzchni 15,88 ha; działka (...) nieruchomość niezabudowana o powierzchni 70,70 ha; działka (...) nieruchomość zabudowana o powierzchni 169,84 ha; działka nr (...) nieruchomość niezabudowana o powierzchni 20,77 ha; działka nr (...) nieruchomość niezabudowana o pow. 77, 2596 ha; działka nr (...) nieruchomość niezabudowana o pow. 45,64 ha.

Strony pierwotnie postanowiły, że umowa dzierżawy trwała będzie 12 sezonów rolniczych od dnia 15 stycznia 1998 r.

Sąd Polubowny ad hoc w składzie arbitów: J. C., I. M. oraz E. S., powołanego również na podstawie zapisu umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. zmienionej aneksem z dnia 02 marca 1999 r., rozpoznając powództwo J. Z. przeciwko pozwanej (...) Sp. z o.o. o ustalenie, iż umowa dzierżawy nieruchomości w G. zakończyła się 31 grudnia 2009 r. wydał wyrok i oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, iż termin obowiązywania umowy upływa z dniem 1 września 2010 r. (arbiter E. S. złożyła votum separatum).

Na podstawie ww. umowy dzierżawy dzierżawca zobowiązał się płacić wydzierżawiającemu czynsz dzierżawny w wysokości równowartości pieniężnej (...) pszenicy oraz równowartość podatku gruntowego za powierzchnie znajdujące się w dzierżawie kalkulowane w następujący sposób: 418 ha x 3 kwintale = (...) kwintale. Strony umowy uzgodniły przy tym, że cenę pszenicy przyjmuje się na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy publikowanej przez GUS za każde półrocze kolejnego roku kalendarzowego. Czynsz roczny płatny miał być w dwóch ratach w dniu 20 lutego i 20 września każdego roku w wysokości ceny połowy ilości pszenicy pomnożonej przez cenę określoną w pkt 2. Zgodnie z § 8 umowy dzierżawy w brzmieniu z dnia 15 stycznia 1998 r. wydzierżawiający mógł rozwiązać umowę przed czasem określonym w § 2 z lub bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia, jeśli dzierżawca nie wykonywałby postanowień umownych.

W dniu 2 marca 1999 r. J. Z. oraz (...) Spółka z o.o. zawarli aneks do ww. umowy dzierżawy, w którym stwierdzili, że umowa dzierżawy obowiązuje od 1 stycznia 1998 r. i trwa 12 lat do dnia 1 września 2010 r. z uwzględnieniem prawa do zbiorów. Przedmiot dzierżawy objął 654,28 ha gruntów rolnych. Strony w § 7 umowy ustaliły od dnia 1 marca

1999 r. roczny czynsz dzierżawny w wysokości (...) kwintali pszenicy, skalkulowanej w opisany poniżej sposób, w tym: 564,74 ha grunty rolne i budynki x 6 kwintali = 3.388 kwintali, 89,54 ha nieużytki, woda i inne x 3 kwintale = 268 kwintali. Strony uzgodniły przy tym, że cenę pszenicy będzie się przyjmować na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy publikowanej przez GUS za każde półrocze bieżącego roku kalendarzowego.

Do przekazania powiększonego areálu dzierżawy jednak nie doszło, i przedmiotem dzierżawy w dalszym ciągu pozostawało 418 ha gruntów. Czynsz roczny płatny był w dwóch ratach w dniu 20 lutego i 20 września każdego roku w wysokości ceny połowy ilości pszenicy pomnożonej przez cenę określoną w pkt 2. Ponadto, strony dodały, że po każdym pełnym roku dzierżawy każda ze stron może żądać, aby cena dzierżawy dopasowana została odpowiednio do lokalnych zmian w cenie porównywalnych działek rolnych, jeśli zmiany te wynoszą więcej niż 10 %. Żądanie to musiało być każdorazowo wysunięte w przedostatnim miesiącu roku dzierżawy. Wyzierżawiający mógł rozwiązać umowę przed czasem określonym w § 2 z lub bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia, jeśli dzierżawca nie będzie wykonywał postanowień umownych.

Do końca 1998 r. nie było sporu pomiędzy stronami co do rozliczenia należności z tytułu ww. umów. Problemy z rozliczeniem wzajemnych należności pojawiły się natomiast po zawarciu przez strony aneksów do przedmiotowych umów. W 1999 r. (...) Spółka z o.o. z tytułu wykonania umowy o roboty polowe wystawiła następujące faktury VAT: nr (...) z dnia 27.02.1999 r. za IV ratę sezonu 1997/1998 w wysokości 74.405 zł brutto płatna według umowy w dniu 15.02.1999 r.; (...) z dnia 15.03.1999 r. za II ratę sezonu 1998/1999 w wysokości 125.675 zł brutto płatna według umowy w dniu 15.03.1999 r.; nr (...) z dnia 14.09.1999 r. za III ratę sezonu 1998/1999 w wysokości 226.215 zł brutto płatna według umowy w dniu 15.10.1999 r.; nr (...) z dnia 14.02.2000 r. za IV ratę sezonu 1998/1999 w wysokości 139.465, 68 zł brutto płatna według umowy w dniu 15.02.2000 r.; nr (...) z dnia 14.09.1999 r. za I ratę sezonu 1999/2000 w wysokości 75.405 zł brutto, płatna według umowy w dniu 30.09.1999 r.

J. Z. nie uregulował należności za prace polowe objęte zakresem ww. faktur. W uzasadnieniu odmowy zapłaty za wszystkie przedstawione do zapłaty faktury J. Z. podnosił fakt braku przedstawienia mu przez (...) rozliczenia kosztów wykonanych usług oraz ich zestawienia.

W dniu 30 września 1999 r. J. Z. złożył spółce (...) pismo, w którym zadeklarował potrącenie wzajemnych wierzytelności według stanu na dzień 30 września 1999 r.

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. wobec braku reakcji J. Z. na skierowane do niego wezwania do zapłaty i inne pisma podjęła decyzję o potrąceniu swoich wierzytelności wynikających z umowy o roboty polowe z wierzytelnościami J. Z. z tytułu czynszu dzierżawnego. Ponadto, (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. w dniu 08 czerwca 2000 r. dokonała przelewu wierzytelności wynikających z faktury VAT nr (...) w całości oraz (...) do kwoty 17.595,00 zł na rzecz G. A. (...) z siedzibą w B. - E. ((...)).

J. Z. nie uznawał rozliczeń wzajemnych stron przedstawianych mu przez (...) w postaci not księgowych oraz umowy przelewu wierzytelności z uwagi to, iż uważał, że wynagrodzenie (...) z tytułu umowy o roboty polowe nie jest wynagrodzeniem ryczałtowym i w związku z tym przedmiotowe wynagrodzenie winno być przez (...) udokumentowane i rozliczone. Ponadto, J. Z. zarzucał (...), iż w sposób nieprawidłowy naliczała należny czynsz za dzierżawę.

Jednocześnie J. Z. sam formułował pisma o potrąceniu niektórych należności (...) z tytułu usług za roboty polowe oraz z innych tytułów z wzajemnymi należnościami J. Z..

Ponadto, J. Z. nie dostarczał (...) wystarczającej ilości nasion, nawozów i środków ochrony roślin.

Z uwagi na fakt, że J. Z. nie płacił (...) należności z tytułu robót polowych w dniu 4 lutego 2000 r. spółka na podstawie § 8 łączącej strony umowy o wykonywanie prac polowych rozwiązała z J. Z. ww. umowę ze skutkiem natychmiastowym.



J. Z. w dniu 21 czerwca 2002 r. sporządził, a w dniu 24 czerwca 2002 r. nadał listem poleconym pismo, w którym wypowiedział (...) Spółce z o.o. z siedzibą w B. umowę dzierżawy na podstawie art. 703 kodeksu cywilnego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem rozwiązującym na dzień 30 września 2002 r.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Polubowny ad hoc w S. stwierdził, że (...) wykonywała na rzecz J. Z. roboty polowe. W związku z tym spółka nabyła prawo do otrzymania od J. Z. wynagrodzenia za wykonane prace, zgodnie z treścią § 7 łączącej strony umowy o wykonywanie prac polowych. Jak przyjął Sąd Polubowny, z brzmienia § 7 łączącej strony umowy o roboty polowe wynikało, że strony w umowie uzgodniły, że zapłata pierwszych trzech rat wynagrodzenia za usługi rolnictwa wykonywane przez (...) nastąpi na podstawie ryczałtu, którego wysokość uzgodniono w umowie na kwotę 1.100 zł za 1 ha. Zapłata zaś czwartej raty nastąpić miała na podstawie rozliczenia, które (...) miała dostarczyć J. Z. najpóźniej do dnia 15 lutego roku następnego.

Sąd uznał za zasadne i zgodne z postanowieniami umowy wynagrodzenie (...) objęte żądaniem pozwu, a wynikające z faktur VAT nr: nr (...) z dnia 14.09.1999 r. za III ratę sezonu 1998/1999 w wysokości 226.215 zł brutto; nr (...) z dnia 14.09.1999 r. za I ratę sezonu 1999/2000 w wysokości 75.405 zł brutto. Jednocześnie wobec zgłaszanego w toku procesu przez J. Z. zarzutu braku wykazania przez stronę przeciwną rozliczenia kosztów wykonanych prac polowych Sąd nie uznał za zasadnej wystawionej przez (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w B. faktury VAT nr (...). (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. nie przedstawiła w sprawie żadnych dowodów, że sporządzała na rzecz J. Z. w sposób należyty dokumenty rozliczeniowe do przedmiotowej faktury, ani też, że przedłożyła je J. Z. wraz z dostarczoną fakturą VAT nr (...) do dnia 15 lutego 2000 r. Tym samym, zdaniem Sądu Polubownego, z dochodzonych pozwem przez (...) kwoty 306.398,63 zł z ustawowymi odsetkami zasadna okazała się kwota 166.932,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 158.490,54 zł od dnia 16 października 1999 r. do dnia zapłaty; 8.442,41 zł od dnia 1 października 1999 r. do dnia zapłaty. Powyższe wynikało z uznania przez Sąd za zasadne w całości wynagrodzenia wynikającego z faktury VAT nr (...) z dnia 14 września 1999 r. za prace polowe - III rata sezonu 1998/1999, przy czym (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. sama dokonała potrącenia części swoich należności wynikających z tej faktury w kwocie 67.724,46 zł z wzajemnymi wierzytelnościami J. Z. wynikających z umowy dzierżawy zawartej przez strony w dniu 15 stycznia 1998 r. (za I półrocze 2001 r.) notą księgową nr (...) z dnia 10 września 2001 r. tak, że z ww. faktury pozostało do zapłaty przez J. Z. w dacie złożenia pozwu tj. w dniu 12 września 2001 r. kwota 158.490,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 1999 r. do dnia zapłaty.

Za zasadne uznał także Sąd w całości wynagrodzenie (...) wynikające z faktury VAT nr (...) z dnia 14 września 1999 r. na kwotę 75.405 zł, przy czym sama spółka pomniejszyła tę należność poprzez dokonanie potrącenia z wzajemną wierzytelnością J. Z. z tytułu umowy dzierżawy z dnia 15 stycznia 1998 r. za II ratę 2000 r. w wysokości 35.090,37 zł - notą księgową nr (...) z dnia 25 września 2000 r. oraz w wysokości 31.872,22 zł notą księgową nr (...) z dnia 19 lutego 2001 r., tak, że z ww. faktury pozostało do zapłaty przez J. Z. w dacie złożenia pozwu kwota 8.442,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 1999 r. do dnia zapłaty. Natomiast kwoty wynikająca z faktury VAT nr (...) tj. 74.405 zł oraz z faktury VAT nr (...) tj. 125.675 zł zostały w dacie złożenia pozwu całkowicie rozliczone przez spółkę. Należność wynikająca z faktury VAT nr (...) została w całości przeniesiona na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 czerwca 2000 r. na rzecz G. A. (...) z siedzibą w B. - E. (...), a należność wynikająca z faktury VAT nr (...) w części tj. w kwocie 17.595 zł. W pozostałej zaś części należności z tytułu faktury VAT nr (...) skompensowane zostały już w dacie złożenia pozwu z należnościami J. Z. z tytułu umowy dzierżawy.

Odnosząc się do możliwości dokonywania potrąceń przez (...) Sąd Polubowny stwierdził, że kompensaty te co do zasady dokonywane były zgodnie z treścią art. 498 kc. Sąd ustalił bowiem, że spółka wykonywała prace polowe, a trzy pierwsze raty wynagrodzenia miały charakter ryczałtowy. W tym więc zakresie należności (...) nadawały się do kompensaty z należnościami J. Z. były bowiem wierzytelnościami pieniężnymi, wymagalnymi i mogły być dochodzone przed sądem.

Odnosnie zaś kwestii oceny formalnej oświadczeń o potrąceniu, które w formie pisemnej – not obciążeniowych wystawiała główna księgową (...). P. Sąd Polubowny stwierdził, że oświadczenie o potrąceniu może być dokonane w dowolnej formie, a co za tym idzie, w dowolnej formie może być udzielone pełnomocnictwo do dokonania potrącenia.

Natomiast J. Z. nie kwestionował samego faktu dokonywania potrąceń przez spółkę czy też ich nieskuteczności prawnej (uczynił to dopiero na pod koniec procesu przed Sądem Polubownym - odpowiedzią na te zarzuty było oświadczenia prezesa powódki z dnia 14 grudnia 2010 r. t. III k. 377,) ale podważał ich zasadność w świetle postanowień umowy o prace polowe, a nie w świetle braku umocowania (...) P. do dokonywania potrącenia w imieniu (...). W związku z tym Sąd Polubowny uznał, że potrącenia dokonane zostały w chwili ich złożenia przez T. P., a więc zgodnie z wymaganiami art. 499 kc. (...) P. nie działała z przekroczeniem zakresu swojego umocowania. Oświadczenie o potrąceniu wierzyciel może złożyć bowiem osobiście lub przez swojego pełnomocnika.

Za całkowicie niezasadne Sąd Polubowny uznał powództwo wzajemne obejmujące kwotę 200.080 zł tytułem zwrotu zaliczki zapłaconej za roboty polowe; odsetki od kwoty 200.080 zł w wysokości 239.875, 40 zł za okres od 28.09.1999 r. do 30.06.2006 r.; kwotę 182.036 zł tytułem odszkodowania związanego z nieuprawnionym rozwiązaniem umowy o prace polowe. Jak stwierdził Sąd Polubowny raty wynagrodzenia z tytułu wynagrodzenia za roboty polowe w wysokości 200.080 zł, na podstawie faktur VAT nr (...), które J. Z. określił jako: „zaliczka” – J. Z. miał uiścić spółce poprzez złożenie w dniu 30 września 1999 r. oświadczenia o potrąceniu własnych należności z należnościami spółki.

Zdaniem Sadu Polubownego spółka w sposób zasadny podniosła w tym zakresie zarzut przedawnienia roszczeń, gdyby uznać, że przedmiotowe oświadczenie J. Z. o kompensacie wyrażone zostało w sposób prawidłowy. Powyższe oświadczenie w ocenie Sądu Polubownego podlegało bowiem ogólnym regułom interpretacyjnym określonym w treści art. 60 kc. Z brzmienia oświadczenia wynikało natomiast, że jest ono jedynie wstępną ofertą – projektem mającym na celu uregulowanie wzajemnych należności. Świadczyły o tym takie sformułowania zamieszczone w treści pisma jak: „deklarujemy potrącenie wzajemnych wierzytelności według stanu na dzień 30.09.1999 r. (z wyjątkiem należności za energię elektryczną, telefony i inne jeszcze nie obliczone)” i dalej: „Przedstawiając powyższe zastrzegamy korektę dotychczasowych rozliczeń z tytułu użytkowania biura, pracy kasjerki, energii elektrycznej wykorzystanej w oborze i w warsztatach, rozliczenie za użytkowanie pola pod kukurydzę w sezonie (...) i z tym związana korekta powierzchni przyjętej do obliczenia usług, ewentualnie inne.” Natomiast proponowanej przez J. Z. interpretacji jego oświadczenia woli przeczyły inne dowody zgromadzone w sprawie. Tym samym nieuzasadnione było, zdaniem Sądu Polubownego, również roszczenie J. Z. o zasądzenie kwoty odsetek od należności 200.080 zł w wysokości 239.875, 40 zł za okres od 28 września 1999 r. do 30 czerwca 2006 r. jako, że zgodnie z dyspozycją art. 481 kc. odsetki ustawowe są świadczeniem ubocznym, zależnym od istnienia i wymagalności należności głównej.

Nieuzasadnione zdaniem Sądu Polubownego było także żądanie zasądzenia kwoty 182.036 zł tytułem odszkodowania związanego z nieuprawnionym rozwiązaniem umowy o prace polowe oparte o treść art. 471 kc. Odpowiedzialność ta powstaje bowiem wyłącznie w sytuacji, gdy osoba zobowiązana do wykonania zobowiązania nie wykona zobowiązania lub wykona je w sposób nienależyty. Jak stwierdził Sąd Polubowny w niniejszej sprawie (...) rozwiązując w dniu 04 lutego 2000 r. z J. Z. umowę o roboty polowe działała w sposób w pełni uprawniony albowiem zgodnie z § 8 umowy o roboty polowe zleceniobiorca mógł po jednokrotnym upomnieniu wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli zleceniodawca zalegać będzie z zapłatą dwóch rat. W sprawie ustalono, że przed dniem 04 lutego 2000 r. (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. dwukrotnie, bezskutecznie wzywała J. Z. do zapłaty. Na dzień 04 lutego 2000 r. J. Z. posiadał wobec spółki z tytułu robót polowych zadłużenie w wysokości: 125.675 zł wynikające z faktury VAT nr (...); 226.215 zł wynikające z faktury VAT nr (...); 74.405 zł wynikające z faktury VAT nr (...). w łącznej kwocie: 426.295 zł. Umowa przelewu wierzytelności pomiędzy (...) Spółką z o.o. z siedzibą w B. a G. A. (...) z siedzibą w B. - E. ((...)) dotycząca należności za wykonywanie prac polowych wynikających z faktury VAT nr (...) w wysokości 74.405 zł oraz wynikających z faktury VAT nr (...) w części tj. w kwocie 17.595 zł, zawarta została w dniu 8 czerwca 2000 r.

Tym samym, jak stwierdził Sąd Polubowny w dacie 04 lutego 2000 r. J. Z. znajdował się w zwłoce z zapłatą trzech rat. Należności spółki za sezon rolniczy 1997/1998 wynikające z faktury VAT nr (...) należało uznać za w pełni zasadne wobec zgodnego oświadczenia stron wyrażonego w toku postępowania, że problemy z wzajemnymi rozliczeniami rozpoczęły się dopiero po podpisaniu aneksów do umów w 1999 r. Ponadto, niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu Polubownego, J. Z. nie wykazał szkody ani co do zasady ani co do wysokości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów w tym dokumentów znajdujących się w dołączonych aktach Sądu Polubownego. Prawdziwości i wiarygodności tych dokumentów strony nie kwestionowały, a spór dotyczył oceny prawnej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wzajemny uzasadniając skargę o uchylenie orzeczenia Sądu Polubownego ad hoc w S. wskazał na naruszenie klauzuli porządku publicznego zawartej w art. 1206 § 2 kpc podnosząc, iż doszło w jego ocenie do naruszenia przez sąd polubowny szeregu przepisów postępowania oraz prawa materialnego.

Jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, żądanie uchylenia wyroku na tej podstawie byłoby uzasadnione, gdyby wykazane zostało, że została naruszona zasada równości stron, pozbawienie strony możliwości obrony jej interesów, czy wreszcie nastąpiło uniemożliwienie przeprowadzenia wnioskowanych dowodów.

Pojęcie podstawowych zasad porządku Rzeczypospolitej Polskiej podlega wykładni. O podstawowych zasadach porządku prawnego można mówić wtedy, gdy chodzi o konstytucyjne zasady ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego. Według stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 64) użyte w art. 1206 § 2 określenie "podstawowe zasady porządku prawnego" wskazuje, że chodzi o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawną obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo – polityczne i społeczno-gospodarcze.

W judykaturze wyrażono pogląd, że wadliwość wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że uchybia on praworządności (obecnie podstawowym zasadom porządku prawnego) musi wynikać z samej treści tego orzeczenia, a nie z naruszeń przepisów o postępowaniu przed tym sądem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 2006 r., IV CSK 93/05, niepublikowany). W tym kierunku zmierza także pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 03 września 2009 r. (I CSK 53/09, niepublikowany), zgodnie z którym przy ocenie, czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględniać jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu. Przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normę w poszczególnych dziedzinach prawa. Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 kpc klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega zatem uchyleniu wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. W literaturze natomiast wyrażane są poglądy, że porządek publiczny ma swój wymiar nie tylko materialny, ale i procesowy, a ochronie podlegają również podstawowe zasady prawa procesowego (zob. o tym A.W. Wiśniewski, Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego), ADR 2009, nr 2, s. 124 i n.; a także A. Kwecko, Uznawanie orzeczeń sądów w sprawach cywilnych w prawie polskim i niemieckim oraz według Konwencji z Lugano, Warszawa 2002, s. 112-115).

Naruszenie prawa materialnego może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelną zasadę obowiązującą w państwie porządku prawnego lub godzącego w zasady współżycia społecznego. Trzeba jednak zaznaczyć, że w art. 1206 § 2 pkt 2 kpc brak już odwołania do zasad współżycia społecznego. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przy rozpoznawaniu sprawy i wyrokowaniu sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego, ani prawa formalnego, stąd też sąd powszechny, właściwy do rozpoznania skargi, nie może rozpoznawać merytorycznie sporu. Naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny tylko wtedy jest podstawą skargi o uchylenie jego wyroku, gdy skutek tego naruszenia wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku

prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2007 r., (I CSK 192/07, niepublikowany), konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, że środek ten nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym. W wyroku z dnia 08 grudnia 2006 r. (V CSK 321/06, niepublikowany) Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 kpc (obecnie art. 1206 § 2 kpc).

Powód wzajemny natomiast – zdaniem Sądu – powołując się na zawartą w art. 1206 § 2 pkt 2 kpc klauzulę porządku publicznego nie wykazał podnoszonych przez siebie okoliczności.

W kategorii naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego nie mieści się wskazany przez powoda wzajemnego zarzut naruszenia przez sąd polubowny art. 6 kc, art. 230 kpc i art. 233 kpc poprzez złamanie zasady kontradiktoryjności, dyspozycyjności, równości stron, przeprowadzania dowodów i ich oceny i co z kolei zdaniem powoda wzajemnego miało doprowadzić do wydania wyroku dowolnie i wybiórczo korespondującego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (sygn. akt I CSK 286/11, niepublikowany) wśród przesłanek określonych w art. 1206 § 1 kpc znajduje się w pkt 4 możliwość uchylenia wyroku sądu polubownego ze względu na niezachowanie wymagań co do podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony. Do takich zasad należy oparcie wyroku na ustalonym stanie faktycznym, co następuje po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Jedynie więc wtedy, gdyby sąd państwowy uznał, że takie postępowanie nie zostało w ogóle przeprowadzone lub przeprowadzone niekompletnie, albo w oczywisty sposób przeprowadzono je wadliwie, uchybiając regułom logicznego rozumowania, wiązania ze sobą faktów w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, wybiórczego dopuszczenia dowodów w sprawie, przeprowadzenia dowodów tylko jednej strony, z niezasadnym pominięciem dowodów wnioskowanych przez stronę przeciwną itp., można byłoby uznać, że nie zostały zachowane wymagania, o których jest mowa w art. 1206 § 1 pkt 4 kpc (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1964 r., I CR 123/63; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 lipca 2008 r., V CZ 42/08).

Zdaniem Sądu nie można Sądowi Polubownemu przypisać naruszenia przepisów postępowania i to w skali wymaganej do stwierdzenia, że wyrok jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku Rzeczypospolitej Polskiej.

Jakkolwiek jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego jest zasada równego traktowania i sprawiedliwego procesu, to należy zauważyć, że w realiach tej sprawy zasady te zostały przez sąd polubowny zachowane. Zgłoszone przez powoda wzajemnego naruszenie przez sąd polubowny powołanych przepisów stanowi jedynie polemikę ze sposobem merytorycznego rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd. Należy zauważyć, że ocena rozliczenia przez sąd polubowny faktur nr (...) z dnia 14 września 1999 r. i (...) z dnia 14 września 1999 r. należała do swobodnej oceny sądu polubownego. Przy czym sąd polubowny dokonał ustaleń, że pozwana wzajemna wykonywała prace polowe na podstawie faktur i zeznań świadków przesłuchanych w sprawie (k. 23). Przeprowadzone dowody Sąd ten poddał ocenie. Fakt, iż J. Z. kwestionował w postępowaniu przed sądem polubownym istnienie roszczeń pozwanej wzajemnej w tym zakresie, wnosił o przeprowadzenie dowodu między innymi z opinii biegłego, a sąd polubowny do tego stanowiska się odniósł i oddalił ten wniosek dowodowy, świadczy – wbrew twierdzeniom powoda wzajemnego – że zasada kontradiktoryjności i równości stron została przez sąd polubowny zastosowana. Jak przyjmuje się w doktrynie, pominięcia przez sąd polubowny dowodu zaoferowanego przez stronę, z tej przyczyny, iż został on uznany za zbędny, nie można uznać za pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, a badanie zasadności pominięcia dowodu przez sąd państwowy jest niedopuszczalne ze względu na fakt, że byłoby to wkroczeniem w meritum sprawy. Tym samym prawidłowość dokonanej przez sąd polubowny oceny w tym zakresie wykracza poza ramy oceny wyroku sądu polubownego zakreślone dyspozycją art. 1206 § 1 i 2 kpc.

Odnosząc się do zgłoszonych przez skarżącego zarzutów naruszenia przez sąd polubowny przepisów prawa materialnego, należy na wstępie wskazać, że merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności. Chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo – polityczne i społeczno gospodarcze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 397/08, niepublikowany) Należy zauważyć, że naruszenie norm prawa materialnego może być podstawą do uchylenia wyroku jedynie wtedy, gdy wyrok swą treścią uchybia jednocześnie praworządności (por. częściowo wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2000r., II CKN 267/00).

W ocenie Sądu podniesione przez skarżącego zarzuty obraży prawa materialnego wynikające z niezastosowania tego prawa, bądź błędnej jego wykładni zmierzały w istocie nie do wykazania, iż doszło do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, lecz do domagania się od sądu państwowego merytorycznej oceny zgłoszonych zarzutów. Takie natomiast żądanie – na co słusznie zwróciła uwagę pozwana wzajemna – w niniejszym postępowaniu nie było dopuszczalne.

Zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia zasady równości stron postępowania poprzez naruszenie prawa materialnego wyrażający się w naruszeniu przez sąd polubowny prawa materialnego art. 351<sup>1</sup> kc poprzez niezastosowanie zasady swobody umów w wyniku ustalenia brzmienia umowy na potrzeby wyroku innej treści niż wynikająca wprost z zapisu poprzez przyjęcie, że postanowienie § 7 umowy o roboty polowe przyznaje (...) wynagrodzenie ryczałtowe a nie zaliczki na poczet wynagrodzenia. Zdaniem skarżącego taka wykładnia sądu polubownego narusza zasadę równości stron.

Z zarzutem tym nie można się zgodzić. Należy bowiem zauważyć, że ocena treści umowy, jak również jej poszczególnych postanowień oraz skutków jakie one wywierają należała do sądu polubownego. Sąd polubowny dokonując wykładni oświadczeń woli stron nie naruszył zasady równości stron, bowiem każda ze stron w trakcie postępowania mogła się wypowiedzieć w tym zakresie i przedstawić argumenty, które jej stanowisko uzasadniałyby. Faktycznie bowiem zarzut naruszenia zasady równości stron jest zarzutem dotyczącym przepisów postępowania, a nie przepisów prawa materialnego. Dopiero ewentualne pominięcie przez sąd polubowny treści łączącego strony stosunku prawnego (niejako wydanie orzeczenia poza stosunkiem prawnym) mogłyby stanowić skuteczny zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Należy bowiem zauważyć, że zarówno sąd powszechny, jak też sąd arbitrażowy związany jest istnieniem, bądź też nieistnieniem stosunku prawnego łączącego strony i w tym zakresie sąd polubowny nie może pominąć jego istnienia, natomiast ocena jego treści i skutków należy już do swobodnej oceny sądu. Taka ocena została dokonana przez sąd polubowny, na co wprost wskazuje skarżący w zarzutach skargi, jak też w jej uzasadnieniu. Tym samym dokonana przez sąd polubowny ocena § 7 wiążącej strony umowy o roboty polowe – w szczególności znaczenia pojęcia „płatność” – wykraczała poza ramy badania przez sąd powszechny wydanego w sprawie wyroku sądu polubownego.

Również argumentacja dotycząca naruszenia przez sąd polubowny prawa materialnego – w postaci art. 498 kc, art. 499 kc, art. 60 kc, art. 103 kc i art. 104 kc – nie uzasadnia twierdzenia, że sąd polubowny dopuścił się naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej w postaci naruszenia zasady równości stron wobec prawa.

Podobnie, jak w przypadku zarzutu naruszenia przez sąd polubowny art. 351<sup>1</sup> kc, tak i w przypadku zgłoszonego zarzutu naruszenia przez sąd polubowny wskazanych przepisów prawa materialnego, zarzut ten stanowi jedynie polemikę z ustaleniami i oceną materiału dowodowego, jak i z dokonaną przez sąd polubowny oceną skutków prawnych składanych przez strony oświadczeń woli o potrąceniu.

Rację ma skarżący, że potencjalne przyjęcie przez sąd polubowny istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia, która w istocie nie istnieje, czy też dokonanie potrącenia przez osobę niemającą żadnego uprawnienia do

złożenia oświadczenia o potrąceniu oraz dokonanie akceptacji dwukrotnego przedstawienia do potrącenia tej samej wierzytelności, jak również jej przelew – godzi co do zasady w podstawowe zasady porządku publicznoprawnego, lecz z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie zaistniała.

Odnosząc się do tych zarzutów należy stwierdzić, iż sąd polubowny przyjął istnienie wierzytelności możliwych do potrącenia i uznał, że doszło do skutecznego złożenia oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności przez osobę uprawnioną w imieniu pozwanej wzajemnej – główną księgową pozwanej wzajemnej (...). Fakt, iż w aktach sprawy nie ma pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę główną księgową do dokonywania potrącenia, nie przesądza jeszcze o tym, że niezasadnie sąd polubowny przyjął, iż noty księgowe nie stanowią dokumentów, które można było traktować jako oświadczenia o potrąceniu i że w sprawie zastosowanie będzie miał art. 103 kc i art. 104 kc. Należy zauważyć, iż sąd polubowny dokonując oceny skuteczności złożonych oświadczeń o potrąceniu i umocowania głównej księgową do dokonania tej czynności, uznał, że pełnomocnictwo do dokonania potrącenia mogło być udzielone w dowolnej formie, a zatem księgowa jako pracownik pozwanej wzajemnej legitymowała się udziałnym pełnomocnictwem. Ustalenie to natomiast, nie może być uznane za godzące w podstawowe zasady porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

W kontekście tego zarzutu warto wskazać, że strony umowy (stosunku prawnego) poddając rozstrzyganie sporów z nawiązanego stosunku prawnego pod orzecznictwo sądu polubownego w pewnym zakresie godziły się z tym, iż sąd ten będzie funkcjonował i rozstrzygał spory na podstawie własnych ustaleń i własnej oceny faktów i nie jest związany przepisami prawa materialnego w taki sposób, w jaki związany jest sąd powszechny. Świadomość tego miał również sam powód wzajemny wskazując w skardze na wyrok sądu polubownego, że „sąd polubowny może orzekać w pewien sposób dowolnie i uznaniowo” (skarga – str. 7). Tym samym sąd polubowny uprawniony był do dokonania ustaleń – w świetle przeprowadzonych dowodów, że główna księgowa pozwanej wzajemnej była umocowana do działania w imieniu spółki – skoro w toku procesu sama pozwana wzajemna nie kwestionowała legitymacji głównej księgową do działania w jej imieniu, co więcej sam powód wzajemny do czasu zawiązania sporu przed sądem polubownym nie kwestionował skuteczności dokonanych potrąceń. Interpretacja oświadczenia prezesa zarządu pozwanej wzajemnej H. K. zawarta w piśmie z dnia 14 grudnia 2010 r. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii. W związku z tym bez znaczenia pozostaje również kwestia, czy powód wzajemny J. Z. wyraził zgodę na dokonanie potrącenia w trybie art. 104 kc czy też nie, bowiem przepis ten nie miał zastosowania w niniejszej sprawie. Tak samo należy również ocenić dokonaną przez sąd polubowny ocenę oświadczenia skarżącego z dnia 29 września 1999 r. zawierającego jego „deklarację potrącenia wzajemnych wierzytelności”. Sąd polubowny w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego miał prawo dokonać oceny, że do potrącenia nie doszło. Do takiej interpretacji uprawniony jest również w każdej sprawie sąd powszechny. Jednocześnie należy zauważyć, że dokonanie takiej interpretacji zgłoszonego zarzutu potrącenia przez sąd arbitrażowy, czy też przez sąd powszechny nie pozbawia prawa osoby zgłaszającej nieskuteczny zarzut potrącenia, do dochodzenia swojej należności w odrębnym postępowaniu. Tym samym nieskuteczny był również zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego poprzez błędne ustalenie przez sąd polubowny, że wierzytelności raz umorzone przez potrącenie wobec czego nieistniejące, mogą być przedmiotem ponownego przedstawienia do potrącenia, jak również mogą być przedmiotem przelewu, co doprowadziło nie tylko do dwukrotnego potrącenia tej samej wierzytelności, jak również umożliwiło jej przelew.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż sąd polubowny nie dopuścił się naruszenia podstawowych zasad godzących w porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem możliwe w realiach tej sprawy było ustalenie istnienia wierzytelności pozwanej wzajemnej i dokonania skutecznego jej potrącenia, jak również dokonania przelewu wierzytelności niepotrąconej.

W świetle podstaw zaskarżenia wyroku sądu polubownego brak było również podstaw do przyjęcia, iż sąd ten wydając wyrok w sprawie naruszył zasadę równego traktowania wobec prawa i prawa do rzetelnego sądu, poprzez obrazę prawa materialnego w postaci art. 487 § 2 kc, art. 743 kc, art. 735 kc i art. 481 kc, która miała doprowadzić do zaakceptowania błędnego w ocenie powoda wzajemnego naliczenia odsetek za zwłokę. Również i w tym przypadku zgłoszony przez powoda wzajemnego zarzut stanowi polemikę z ustaleniami i rozważaniami prawnymi sądu polubownego. Fakt, iż skarżący uważa, że w sprawie doszło do nieprawidłowego naliczenia odsetek od nieudzielonych

zaliczek na wydatki (które to nie stanowią świadczenia z umowy wzajemnej) i obciążenia nimi J. Z., podczas gdy prawidłowym rozstrzygnięciem byłoby uznanie, że nieudzielenie zaliczek w terminie uprawniało (...) jedynie do wypowiedzenia umowy z ważnych powodów nie uzasadnia jeszcze twierdzenia, że sąd polubowny naruszył tą interpretacją podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Należy zauważyć, że zaprezentowana w tym zakresie przez Sąd Polubowny interpretacja faktów oraz prawa pozostawała pod ochroną i nie uzasadniała uchylecia wyroku Sądu Polubownego na podstawie art. 1206 kpc.

Należy też wskazać, że w świetle powołanych przez skarżącego zarzutów, nie mógł być uwzględniony również argument, iż zasady rozliczania kosztów związanych z umową stron stanowią „autorski pomysł sądu polubownego” i jako taki jest on nieprawidłowy. Należy bowiem zauważyć – na co wskazała słusznie pozwana wzajemna – że strony postępowania poddając rozstrzygnięcie sporów z nawiązanego stosunku prawnego pod orzecznictwo sądu polubownego godziły się, iż sąd ten będzie funkcjonował i rozstrzygał spory na podstawie własnych ustaleń i własnej oceny faktów.

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 sierpnia 2012 r. (sygn. akt I ACa 46/11) sąd polubowny nie jest zobowiązany do ścisłego przestrzegania prawa także wówczas, gdy strony nie upoważniły go do rozstrzygnięcia sporu na zasadach słuszności. Jedynym ograniczeniem sądu polubownego w tym zakresie są podstawowe zasady porządku prawnego (jak przykładowo zasada kompensacyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej i zasada ochrony praw majątkowych).

Stanowisko to Sąd orzekający podziela. Sąd polubowny nie jest zatem związany prawem materialnym w takim stopniu jak sąd państwowy, zaś arbitrzy rozstrzygając sprawę mogą również kierować się swoim poczuciem prawnym oraz względami słuszności. W związku z tym należy również stwierdzić, że przy ocenie zasadności skargi oraz kwestii stosowania przez sąd arbitrażowy nie bez znaczenia jest również i ta okoliczność podnoszona przez pozwaną wzajemną, że przedmiotowe postępowanie przed sądem polubownym ad hoc w S. toczyło się przez okres ponad 10-lat, a długotrwałość tego powstępowania uzasadniała również możliwość i konieczność kierowania się przez sąd arbitrażowy wydający rozstrzygnięcie w sprawie względami słuszności przy podejmowaniu końcowego rozstrzygnięcia.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie podniesiony przez powoda wzajemnego zarzut, że sąd polubowny ad hoc w sytuacji gdy (...) złożyła oświadczenie o cofnięciu powództwa bez zrzeczenia się roszczenia z powołaniem się na zaspokojenie roszczenia, winien był umorzyć postępowanie w sprawie, gdyby uznał za zasadne roszczenia (...). W sytuacji, w której J. Z. nie wyraził zgody na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia konieczne stało się merytoryczne rozpoznanie sprawy, tak jakby pozwana wzajemna nie złożyła oświadczenia o cofnięciu pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Mając na uwadze fakt, iż pozwana wzajemna wygrała proces w całości, Sąd zasądził od J. Z. na rzecz (...) Spółki z o.o. B. kwotę 7.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu obejmującą poniesione przez pozwaną wzajemną koszty zastępstwa procesowego oraz koszty opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.